

BEATA MALINOWSKA-PETELENZ

Dr inż. arch.

Cracow University of Technology, Institute of Urban Design,
email: bmalinowska-petelenz@pk.edu.pl

MARIUSZ TWARDOWSKI

Dr hab. inż. arch.

Cracow University of Technology, Institute of Urban Design,
email: patwardo@cyf-kr.edu.pl

MIASTO/NIE-MIASTO. BRASÍLIA

CITY/NON-CITY. BRASÍLIA

STRESZCZENIE

Brasília. Miasto utopia. Miasto-eksperyment. Miasto-akt polityczny. Miasto-symbol i manifest. Zbudowane z idei i odważnie wrzucone w głąb łąd. I choć powstałe w latach 60. ubiegłego wieku, nadal budzi skrajne emocje. To mistrzowsko rozplanowane miasto miało być ośrodkiem wzorcowym i estetycznym symbolem nowej myśli modernistycznej, a także kluczem do sukcesu młodego brazylijskiego społeczeństwa. Minęło ponad 60 lat od podpisania aktu założycielskiego miasta przez socjalistę i populistę Juscelino Kubitschka. Jak dziś rozwija się owo urbanistyczne arcydzieło i symbol brazylijskiego modernizmu, który kiedyś zadziwił i olśnił cały świat? Co zostało z wyobrażeń i założeń funkcjonalistów? Czy można uznać, że unikatowy eksperyment na światową skalę się udał?

Słowa kluczowe: Brasília, modernizm, utopia, eksperyment urbanistyczny

ABSTRACT

Brasília. A city that is a utopia. An experiment. A political act. A city that is a symbol and a manifesto. Built because of an idea and boldly cast deep inland. And although it was built in the 1960's, it still elicits strong emotions. This masterfully planned city was meant to be a model centre and an aesthetic symbol of new modernist thought, as well as the key to the success of Brazil's young society. Over sixty years have passed since signing the founding act of the city by the socialist and populist Juscelino Kubitschek. How is this urban masterpiece, the symbol of Brazilian postmodernism, that once surprised and enchanted the entire world, developing today? What is left of the imaginings and assumptions of functionalists? Can we state that this globally unique experiment was successful?

Keywords: Brasília, modernism, utopia, urban experiment

WIELKI SEN JUSCELINO KUBITCHKA

Architektura wywołuje emocjonalne reakcje zarówno u jednostek, jak i całych społeczeństw. Odzwierciedla naszą próżność i nasze aspiracje, nasze słabości i ambicje. Oraz nasze kompleksy¹.

Do początku lat pięćdziesiątych XX wieku procesy zachodzące w Brazylii były wynikiem dynamicznych i burzliwych zmian demograficznych, społecznych i kulturowych. Brazylia, zdewastowana gospodarczo i społecznie – zarówno przez ciągnący się

przez całe lata trzydzieste kryzys gospodarczy, jak i przez rządy junty wojskowej, czekała na stabilizację i odczuwalny postęp. W tym momencie pojawia się Juscelino Kubitchek de Oliveira, polityk o czeskich i polskich korzeniach, wcześniej burmistrz Belo Horizonte, który w 1956 roku zostaje prezydentem i który swoją kampanię wyborczą buduje na hasła „Pięćdziesiąt lat postępu w pięć”. Według Ku-

¹ D. Sudjic, Kompleks gmachu. Architektura władzy, Kraków 2017, s. 398

bitchka budowa Brasílii miała być nowym otwarciem, punktem wyjścia programu modernizacji kraju, której założenia wypisano na brazylijskiej fladze w postaci nośnego: „Ordem e Progresso”². Były to hasła czytelne i porywające szczególnie w okresie powojennym, kiedy wydawało się, że możliwe jest wykreowanie nowego, lepszego, całkowicie przeddefinowanego narodu. Swoją koncepcję Kubitschek podbudował szaloną wizją sztandarowego projektu – wzniesieniem nowej stolicy, jednocześnie symbolu dekolonizacji i odcięcia się od starego, portugalskiego wybrzeża, na którym kolonizatorzy osadzili swą miejską potęgę. Mit założycielski Brasílii starannie wyeksponowano w grobowcu Juscelina Kubitschka³, w którym znajdują się m.in. instrumenty geodezyjne użyte do wytyczenia granic miasta.

Miasto odzwierciedla niekiedy akt woli jednostki, która powołała je do życia⁴. Tak właśnie uczynił Aleksander Wielki budując Aleksandrię, tak również postąpił Piotr Wielki nadając Petersburgowi imię swojego świętego patrona. A Juscelino Kubitschek, realizując założenia brazylijskiej konstytucji, wybudował nową stolicę i nazwał ją tak samo jak swój kraj.

Brawurowy eksperyment urbanistyczny wrzucano w głąb dziewiczych, ogromnych, niezagospodarowanych obszarów interioru – terra rossa - na suchym płaskowyżu Wyżyny Brazylijskiej, porośniętym sawanną, oddalonym o ponad tysiąc kilometrów od wybrzeża Atlantyku i poprzedniej stolicy⁵, a także wszystkich większych miast. Utopijny plan w kształcie krzyża – Plano Piloto – stworzył brazylijski architekt Lúcio Costa. „To ten sam krucyfiks widniejący na banderach statków dowodzonych przez Pedro Álvaresa Cabrala⁶, uważanego za odkrywcę Brazylii” - pisze poetycko Marcin Szoska – i ten sam, „który zdobił pierwszą flagę zatkniętą w brazylijskiej ziemi przez portugalskich kolonizatorów. To także dwie przecinające się pod kątem pro-

stym osie – jak cardo i decumanus rzymskich miast. To wreszcie strzała i łuk amazońskich Indian”⁷.

Pierwsi budowniczy zrzucani byli na spadochronach, aby zbudować lotnisko⁸ – pisze Przemysław Trzeciak. Zanim bowiem zbudowano 1200 km drogi łączącej Brasílię z Rio i Sao Paulo, ludzi, sprzęt i materiały budowlane transportowano samolotami. Zmobilizowano także gigantyczną armię robotników - candangos - i maszyn z całego kraju by zakończyć budowę Brasílii do ustalonego dnia – 21 kwietnia z 1960 roku.

MIASTO IDEALNE?

W architekturze wciąż chodzi o to samo: o władzę, chwałę, podziw, pamięć, tożsamość⁹.

Powstało jedno z najbardziej intrygujących miast na świecie. Czy idealne? Z pewnością tak zakładali tworzący je funkcjoniści stosując w planie zasadę skrajnej redukcji środków wyrazu, dążąc do sublimacji wrażenia czystości i klarowności.

Projekt stolicy został wybrany w drodze konkursu i obejmował obszar 5783 km². Uczestnicy mieli 120 dni na przygotowanie propozycji planu urbanistycznego (1956/1957), a otwarcie miasta nastąpiło zaledwie trzy lata później. Spośród 27 prac wybrano projekt zespołu Lúcio Costy¹⁰. Zwycięska propozycja została uznana przez komisję za najbardziej współczesną i śmiałą – szanującą założenia Karty Ateńskiej, inspirowaną modernistycznym myśleniem największych ówczesnych gwiazd architektury: Le Corbusiera, Wrighta i Gropiusa.

Projekt Costy zakładał stworzenie gigantycznej, wielopasmowej osi (północ-południe) o najwyższym stopniu natężenia ruchu samochodowego, wzdłuż której zlokalizowano obiekty rządowe, administracyjne i użyteczności publicznej oraz przecinającej ją krzywej, obsługiwanej przez drogi lokalne, połączone kwartałami mieszkaniowymi. Ten charakterystyczny dla Brasílii układ przestrzenny zamknięto w kwadracie o powierzchni 57 000 m², który aż

² „Ład i Postęp”

³ Grobowiec ten to Memorial JK, który wzniesiono za pieniądze wpłacane przez banki Brazylii. Zaprojektowany został przez Oscara Niemeyera i otwarty w 1981 roku. Oprócz grobowca znajduje się tu biblioteka prezydenta oraz sala audytoryjna.

⁴ D. Sudjic, *Język miast*, Kraków, 2016, s. 54

⁵ Rio de Janeiro, wcześniej Salvador da Bahia

⁶ W 1500 r. do brazylijskiego łądu dotarł portugalski żeglarz – Pedro Álvares Cabral. Podążając szlakiem Vasco da Gamy, płynąc od Wysp Zielonego Przylądka w kierunku południowym, odkrył wybrzeża Brazylii, zaś nowo odkrytej ziemi nadał nazwę Terra de Vera Cruz. Kolonizacja nowego łądu rozpoczęła się jednak dopiero w 1539 r.

⁷ M. Szoska, *Brasília? Utopia czy koszmar*, ARCH nr 2(16), 2013, s. 60

⁸ P. Trzeciak, *Przygody architektury XX wieku*, Warszawa 1974, s. 358

⁹ D. Sudjic, *Kompleks gmachu*, op. cit., s. 398

¹⁰ Trzon zespołu Lucio Costy tworzyli architekci: Sergio Rocha, Marcelo, Jose Ricardo Abreu, Luiz Aciola; inżynier Augusto Guimarães Filho, który został wybrany do nadzorowania realizacji Plano Piloto, architekt krajobrazu Roberto Burle Max i przede wszystkim Oscar Niemeyer, więcej [w:] M. Twardowski, *Brasília – urban and architectural experiment after sixty years*, „Państwo i Społeczeństwo” 2017, R.17, nr 1.



II.1. Congresso Nacional do Brasil, Brasília 1960, proj. Oscar Niemeyer; fot. B. Malinowska-Petelenz

III.1. Congresso Nacional do Brasil, Brasília 1960, design by Oscar Niemeyer; ohot. by B. Malinowska-Petelenz

w 80% jest przestrzenią otwartą, pokrytą zielenią lub przeznaczoną na rekreację¹¹. Na tyłach kwartałów mieszkaniowych w postaci 7 kilometrowych skrzydeł rozciąga się równoległa droga mająca charakter techniczny, przy której usytuowano garaże, warsztaty i magazyny. Zabudowa mieszkaniowa, prosta i elegancka, została podzielona na osiedla – superquadras – sześciokondygnacyjne kwartały z otwartym parterem, wraz z podstawowymi usługami tworzącymi system jednostek sąsiedzkich. Każdy z kwartałów złożony z 11 budynków został otoczony wypielęgnowaną roślinnością. Ruch uliczny zminimalizowano, pozostawiając pomiędzy budynkami niewielką liczbę miejsc parkingowych. Resztę miejsc usytuowano pod ziemią. Ruch samochodowy zorganizowano w taki sposób, by runda i bezpieczne skrzyżowania nie wymagały sygnalizacji świetlanych¹².

Jednakże najważniejszy element układanki Lúcio Costy¹³ to Wielka Oś – Eixo Monumental. Wypełnił ją prawie w całości główny aktor brazylijskiej sceny architektonicznej – arcymodernista Oscar Niemeyer.

Punktem kulminacyjnym tej symbolicznej osi świata jest Plac Trzech Władz. Ta mistrzowska i wy-

rafinowana kompozycyjnie realizacja jest wyraźnym nawiązaniem do języka neoplastycyzmu Pieta Mondriana (w znaczeniu kontur – linia). Mondrian zakładał, idąc śladami Malewicza i Kandinsky'ego, że konfiguracja figur i barw jako ich wypełnień oraz odległości między nimi, jak też przestrzeni neutralnych, ich wielkości i rozmieszczenia, tworzą stałą wartość emocjonalną¹⁴. Costa z Niemeyerem stworzyli tu monumentalną, zapierającą dech w piersiach przestrzeń kultową: swoisty brazylijski Akropol. Wzorując się na Corbusierowskim Chandigarh, podnieśli go na wielką płytę ze sztucznego terenu, tym samym manifestacyjnie i ostatecznie odrywając strefę władzy od strefy „podwładnych”¹⁵.

Przechodzień znalazłszy się w tej dziwnej, niemal scenograficznej przestrzeni czuje się jak persona non grata. Pomimo przebywania w sercu miasta, gigantyczne odległości, skala i rozmach założenia wywołują dojmujące, wręcz surrealistyczne uczucie samotności i niewygody. To spacer przez pustkowia. Tysiące samochodów przepływają obok, a jednocześnie można przez wiele godzin w bezpośredniej bliskości nie spotkać innego pieszego. Brasília jest bowiem miastem stworzonym dla samochodów.

¹¹ E. Angoneze-Grela, Percepcja i ocena przestrzeni publicznych, rekreacji i transportu w mieście na przykładzie Rio de Janeiro i Brasília, *Architectus* 4(48), 2016, s. 96

¹² Więcej [w:] Twardowski M., Brasília..., op.cit.

¹³ M. Twardowski, Z Niemeyerem i caipirinią, *ARCH* nr2 (28), 2015, s. 74

¹⁴ J. Kwiatkowski, Czy przestrzeń to iluzja opowiadana wrażliwością twórcy? Przyszłość i granice przestrzeni kontekstualnej, *Czasopismo Techniczne. Architektura* 2010, R. 107, z. 7-A/2, s. 205

¹⁵ W. Kosiński, Mega pionierzy – mega nadzieje, sukcesy i kontrowersje, „Przestrzeń i Forma” 2010, t. 13, s. 23.



Il. 2 Budynek Pałacu Sprawiedliwości (Palácio da Justiça), proj. Oscar Niemeyer, 1957 r., fot. Mariusz Twardowski

Ill. 2 The Palace of Justice building (Palácio da Justiça), designed by Oscar Niemeyer, 1957, phot. by Mariusz Twardowski

Urbanistyka i architektura, jak żadna inna forma kultury, *może gloryfikować osobę dyktatora i włączać jednostkę w masę* – pisze Deyan Sudjic w książce „Kompleks gmachu”. *Może być postrzegana jako pierwsza i wciąż jedna z najpotężniejszych form masowej komunikacji. Dlatego rozkwitła w tyłu autokratycznych reżimach i tak przemawia do silnych jednostek, które chcą pozostawić po sobie ślad. Oddziałuje zarówno intelektualnie, jak i fizycznie*¹⁶. O fascynującej i przytłaczającej, nieomal futurystycznej Eixo Monumental można powiedzieć, że jest jak „maska, którą przywdziewa fikcyjna władza, by wydawać się niezwyciężoną”. Wszak wszystkie absolutyzmy polityczne geometryzują i porządkują scenografię miejską właśnie przez wprowadzenie wielkich, monumentalnych osi. Eixo Monumental puentuje figura Jusceino Kubitschka, która w patetycznym geście wzniesionej dłoni wskazuje Plac Trzech Władz. Ta forma i gest to manifestacja aktu stworzenia nowej tożsamości południowoamerykańskiego miasta.

BRASÍLIA DZIŚ

Po sześćdziesięciu latach od otwarcia, Brasília doczekała się ponownej analizy układu urbanistycznego-

go, tym razem uwzględniającej tzw. czynnik ludzki. Zauważono nierównomierną eksploatację przestrzeni: za dnia przestrzenie między kwartałami pustoszały, zaś wokół budynków rządowych i biurowych tętniło życie. W dni wolne od pracy pomiędzy tymi budynkami odnaleźć można jedynie wiatr, a życie powraca w rejony kwartałów. Dziś zatem podejmowane są próby dostosowania układu funkcji do charakterystyki i potrzeb nowoczesnego mieszkańca miasta. Powstają budynki hybrydowe, z funkcjami nakładającymi się na siebie, funkcjami wymiennymi i nieoczywistymi. Pojawiają się kawiarnie i restauracje. Zielone przestrzenie między kwartałami. Wzrasta więc „używalność” przestrzeni, które zaczynają odpowiadać na zróżnicowane i nie tak silnie, jak dawniej, skategoryzowane potrzeby dzisiejszych mieszkańców.

Proces ten jest długotrwały i znaczące zmiany zostaną zauważone dopiero za kilkanaście lat. Powstaje jednak coraz więcej ciekawych budowli, które nie zostały zaprojektowane wyłącznie przez Oscara Niemeyera (choć jego duże biuro już po jego śmierci do tej chwili kończy projekty budowli rządowych i biurowych), które mogą stać się wizytówką Brasílii przyszłości.

W 1987 roku Brasília wpisana została na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO jako wciąż

¹⁶ D. Sudjic, Kompleks gmachu, op.cit., s. 396



Il. 3 Wnętrze jednego z kwartałów mieszkaniowych Superquadra 308, 1960 r., fot. Mariusz Twardowski

Ill. 3 Interior of one of the Superquadra 308 residential urban blocks, 1960, phot. by Mariusz Twardowski

nieskończony zespół zabudowy. Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków nakazała stworzenie dodatkowych przepisów zapewniających zachowanie miejskiej przestrzeni zaprojektowanych przez Costę i Niemeyera. Niestety, w 1992 roku, władze federalne wydały ustawę wydającą zgodę na zabudowę Osi Monumentalnej i uzupełniania oryginalnego Plano Piloto¹⁷. To zarządzenie spowodowało chaotyczną rozbudowę miasta po wschodniej stronie skrzydeł. Nawet Niemeyer nie oparł się pokusie niezbędnych uzupełnień. Wiele z budowli rządowych jego projektu powstało na obrzeżach „skrzydeł”. Szczęśliwie jednak, w ostatnich latach przystąpiono do planu ochrony tego dziedzictwa. W XXI wiek Brasilia wkroczyła z odpowiednimi prawnymi rozwiązaniami, które zachowują idee projektu Costy.

Powstają więc kolejne nowoczesne budowle uzupełniające wolne działki wzdłuż skrzydeł mieszkalnych. Ich funkcja niekoniecznie jest mieszkalną. Dzięki temu przestrzenie użytkowane są równomiernie w ciągu tygodnia pracy i w wolne dni. Zauważalny jest także trend łączenia rozwiązań tradycyjnych

i charakterystycznych dla rejonów rdzennej Amazonii, z tym co najnowsze w architekturze światowej.

Jednym z tych ciekawszych jest budynek biurowy Sebrae DF, Brasilia (proj. Alvaro Puntoni, Luciano Margotto, João Sodré, Jonathan Davies, 2010 r.). W budynku wprowadzono rozwiązania wykorzystywane przez ludy Amazonii np. nadrzucenie budowli na słupach i ścianach szczytowych nad parter. To tu zlokalizowano wielki basen refleksyjny w kolorze granatowym, odbicia zieleni na żelbetowym stropie tworzą niezwykle efekty wizualne. Na środku powstało więc otwarte patio otoczone „geometryczną rzeką” biegnącą przez otwartą kondygnację parteru. W patio poczuć się można jak w środku wioski w Amazonii. Na wewnętrznym placu znalazło się miejsce na przestrzenie wykładowe, zewnętrzne części biblioteki i stołówki. Wszystko otoczone wodą i zielenią, która zmierza z otoczenia wprost do patio. Z kolei otaczające je piętro biurowe staje się przestrzenią łączącą intymność patio, okolicznego jeziora i rozrastającego się nieopodal miasta. Elastycznie zaprojektowane, otwarte, parterowe przestrzenie biurowe pozwalają na dowolną aranżację ścian działowych i układu funkcjonalnego.

Pozostałe kondygnacje zajęły garaż podziemny, pomieszczenia administracyjne, a także biura zarzą-

¹⁷ Danilo Matoso Macedo, Sylvia Ficher, Brasilia, Preservation of a Modernist City [w:] Conservation Perspectives, The Getty Conservation Institute, 2013, www.getty.edu/conservation/publications_resources/newsletters/28_1/brasil.html, data dostępu: 15.07.2018



II. 4 Sebrae DF, 2010 r., fot. Mariusz Twardowski

III. 4 Sebrae DF, 2010, phot. by Mariusz Twardowski

du¹⁸. Windy i schody rozmieszczono tak, by do części gabinetów pozostawić niezależny dostęp, a także by w prosty sposób można było dotrzeć do audytorium, biblioteki i stołówki z różnych miejsc obiektu. Za każdym razem jednak osoba przemieszczająca się, ma styczność z patio, basenem i zielenią.

Nawiązania do lokalnych tradycji budowania w połączeniu z nowoczesną architekturą dają oryginalny i funkcjonalny wyraz architektoniczny. Pojawia się więc niezwykła kombinacja elementów: żelbet (ściany i stropy), stalowe łamcze światła, geometryczna rzeka z niebieskich płytek, struktura słupów i przestrzeni zapraszających do środka, zieleni, patio, widoki na miasto i jezioro bezpośrednio czerpiące z kultury życia i rozwiązań mieszkańców rdzennej Brazylii. Do tego udane rozwiązania funkcjonalne i formalne¹⁹.

Innym interesującym rozwiązaniem jest budynek FHE Headquarters, Poupe (proj. MGS – Macedo, Gomes & Sobreira + Associados, 2009 r.). Właścicielem budynku Poupe jest fundacja mieszkaniowa Armii Brazylii a jego projekt wybrany został

w konkursie architektonicznym. Idea budynku opiera się na zasadach tej instytucji: solidności, łatwości dostępu i przejrzystości²⁰. Tu również wykorzystano wodę do zaaranżowania przestrzeni, a twórcy, by podkreślić elewacje modernistyczne ręki Niemeyera, odwołali się do rozwiązań stosowanych przez mieszkańców Amazonii.

Budowla składa się z dwóch przenikających się bloków – prostopadłościanu i spłaszczonego walca. Elewacja prostopadłościanu, wewnątrz przeszklona, z zewnątrz jest wykonana z płytek ceramicznych w kolorze pomarańczowym. Częściowo jest perforowana, by światło wpadało do środka. Elewację walca wykonano z betonu architektonicznego. Przestrzeń wspólna to duże atrium. Oświetlone jest światłem rozproszonym, zaś nadrzucenie parteru na kolumnach sprawia, że jest także naturalnie wentylowane, co czyni tę przestrzeń przyjazną zwłaszcza w czasie upałów.

Baseny z wodą wdzierają się z zewnątrz do środka, przenikając się z kolumnami podtrzymującymi górne kondygnacje. Budynek znajduje się, z jednej strony, na granicy terenów zielonych, z drugiej

¹⁸ SEBRAE – Brasília [w:] concursosdeprojeto.org, 3.06.2011, <https://concursosdeprojeto.org/2011/06/03/sebrae-df/>, (dostęp: 12.01.2018 r.)

¹⁹ Tais Mello, Chão livre [w:] Galeria da Arquitetura, www.galeriadaarquitetura.com.br/projeto/gruposp/_sede-do-sebrae-nacional-de-brasilia/1374, (dostęp: 12.01.2018 r.)

²⁰ Gica Fernandes, Sede da FHE / MGS - Macedo, Gomes & Sobreira + Associados [w:] Arch Daily, www.archdaily.com.br/br/01-6186/sede-da-fhe-mgs-macedo-gomes-e-sobreira-mais-associados, (dostęp: 12.01.2018 r.)



II. 5 FHE Headquarters, Poupeix, 2009 r., fot. Mariusz Twardowski

III. 5 FHE Headquarters, Poupeix, 2009, phot. by Mariusz Twardowski

otwarty jest na kościół wojskowy św. Franciszka z Asyżu (proj. Milton Ramos) i nieodległy Kryształowy Park (proj. Roberto Burle Marx).

Pierwotna Brasília to miasto nowe, miasto bez tradycji. Działania współczesnych architektów wyraźnie odwołują się do jej pierwotnego dziedzictwa i może właśnie w tym tkwi potencjał dzisiejszej Brasíliai.

CHAOS I PIĘKNO. PODSUMOWANIE

*Piękne budynki wcale nie muszą czynić pięknego miasta*²¹

Eksperymenty towarzyszyły architekturze od zawsze. Przebiegały zwykle spektakularnie, zwłaszcza te dotyczące modeli osiedleńczych i funkcjonalnych. Przeniesione do skali rzeczywistej zwykle były boleśnie weryfikowane. Brytyjskie prototypy miast ogrodów, Chandigarh, nawet renesansowa Palmanova nigdy nie stały się dla potencjalnych mieszkańców magnesami, zaś nowatorskie osiedla mieszkaniowe podważające zasady tradycyjnego strefowania i własności przyciągają dziś co najwy-

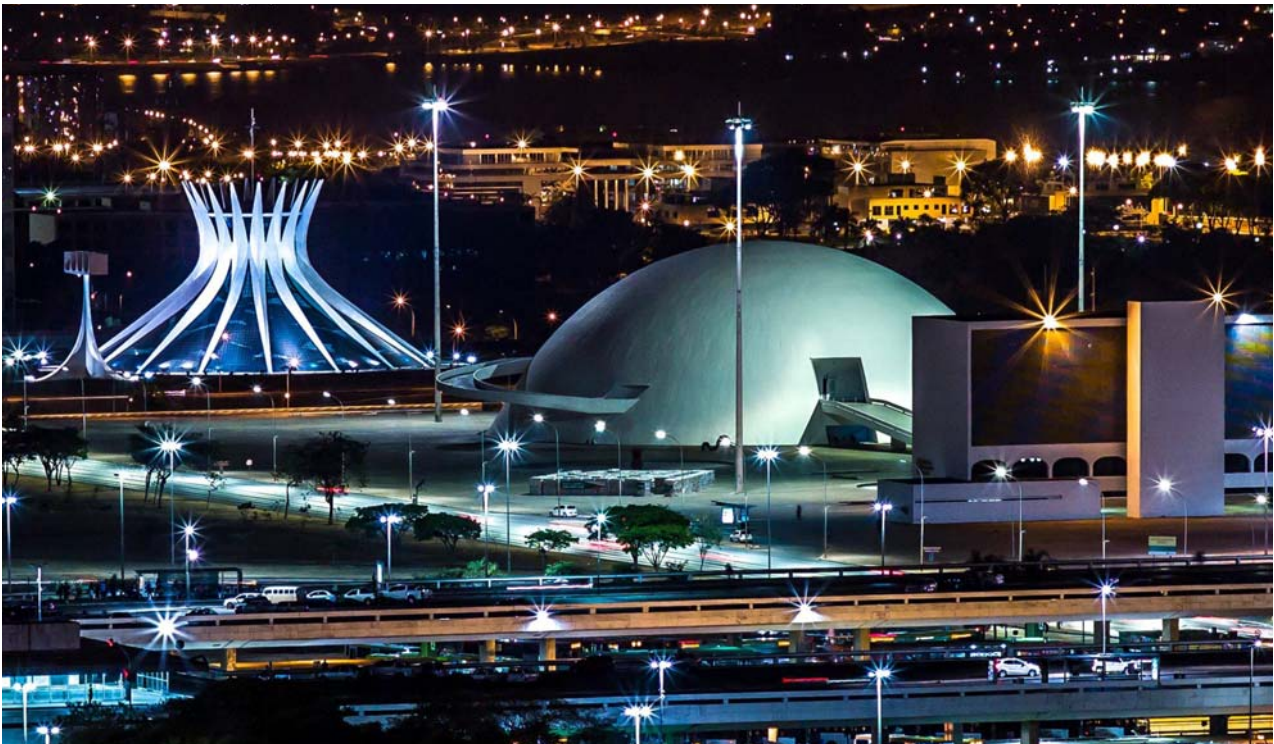
żej architektów lub studentów architektury. Nawet fascynująca poznawczo Jednostka Marsylska dobrym miejscem do mieszkania raczej nie jest... nawet jako edukacyjny hotel, na jedną dobę²².

Eksperymentalna Brasília wybudowana „na surowym korzeniu” jest zjawiskową realizacją wyobrażeń, jakie lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte miały o cywilizacyjnej przyszłości. Jest też urzeczywistnieniem utopijnych fantazji bez uwzględniania realnych uwarunkowań i potrzeb użytkowników, którzy nagle musieli dostosować swoje życie do warunków w mieście, zamiast je kształtować zgodnie ze swoimi potrzebami. Intencją nowej władzy była innowacyjność i niezależność, a temu sprzyjały na siłę zaimplementowane na grunt południowoamerykański idee modernizmu, który szczycił się dumną tradycją buntu i kategorycznego odrzucenia przeszłości.

Jadąc dziś wzdłuż obszarów podmiejskich, w dzielnicy satelitarnej Taguatinga, można zauważyć charakterystyczną chaotyczną zabudowę o niskiej intensywności, zlokalizowaną wzdłuż pasma szerokiej ulicy tranzytowej. Candangos – tania siła robocza wznosząca heroicznym wysiłkiem nową stolicę, przez kilka lat żyła w tymczasowych obo-

²¹ W. Kosiński, Dobro i piękno – miejsca przyjazne człowiekowi w miastach modernistycznych: idee, projekty, realizacje, „Przestrzeń i Forma” 2013, nr 19 s. 60

²² J. Słyk, Architektura eksperymetalna? [w:] RZUT „Eksperyment”, (1) 2014, s. 6



II. 6 FHE Spektakularne budowle Brasílii projektu Oscara Niemeyera usytuowane wzdłuż osi Eixo Monumental, fot. Mariusz Twardowski

III. 6 FHE, spectacular buildings of Brasilia, designed by Oscar Niemeyer and located along the Eixo Monumental axis, phot. by Mariusz Twardowski

zach wokół kolosalnego placu budowy. Prowizoryczność takiego położenia przedłużająca się w czasie, a także swego rodzaju porzucenie, jakiego ofiarą padali robotnicy po ukończeniu pracy nad największym przedsięwzięciem budowlanym w historii Brazylii, wygenerowała rozrost spontanicznej, prymitywnej zabudowy – na obrzeżach miasta. Projektanci Brasílii bowiem zaproponowali zabudowę mieszkaniową dostosowując ją do standardów klasy średniej, nie przewidując miejsca dla ludzi o niskich dochodach. Obnażyło to drastycznie widoczne zróżnicowanie pomiędzy przestrzenią dla władzy – prestiżową i bogatą – a przestrzenią dla ludzi – ubogą i substandardową. Przez całkowicie zamknięty i kompletny układ urbanistyczny Plano Piloto uniemożliwiający rozbudowę miasta, zaczęły więc wyrastać chaotyczne, niezaplanowane, nie zatwierdzone przez nikogo, satelitarne miejscowości. Modernistyczny cud nie był w stanie nadążyć z budową, więc przedmieścia szybko zamieniły się w slumsy, w których zaczęły rządzić gangi. Powstał twór, niczym złośliwy żart z historii ludzkiej ambicji przejmowania kontroli nad przyszłością, twór który ironicznie wyrósł wokół doskonale zaplanowanego modernistycznego miasta²³.

²³ J. Pietrzak, Lekcje Brasílii, <https://jaroslawpietrzak.com/2017/01/16/brasilia-brazylia-oscar-niemeyer-lucio->

Architektura, z której słynie Brasílii, włącznie z fantastycznym Plano Piloto to tylko niewielka część całego miasta, którego większość definiuje funkcjonalizm w najczystszej postaci. Całe życie rozrywkowe, kulturalne etc. skupione jest w centrach handlowych, które wprawdzie urbanistyka świetnie wchłonęła, ale nie stanowią one wystarczających przesłanek dla postrzegania takich przestrzeni jako miejskich. Odważna, awangardowa architektura okazała się niewystarczającą receptą na przestępczość i patologie a nowa przestrzeń wymusiła porzucenie dotychczasowego modelu życia społecznego. Nastąpiła tu śmierć ulicy, nie ma placów, brakuje najważniejszych komponentów struktury miejskiej. Nadmiar przestrzeni, światła i powietrza zabił podstawowy budulec istoty miejskości – przestrzenie publiczne, czyli miejsca spotkań, wymiany i komunikacji, Efektem tego procesu jest społeczna ruina i degrengolada, hamująca rozwój prawdziwych relacji międzyludzkich.

Absurdalna, przeskalowana sieć transportowa, wielkie dystanse do pokonywania, nieludzka skala bloków – ostro punktuje Wojciech Kosiński. – *Nie stanowią one ani «street architecture» – gdyż nie ma ulic, a tylko dalekie szosy, nie są też «architekturą miasta», gdyż miasta jako takiego – nie ma. Są owe*

costa-roberto-burle-marx/; dostęp:

szosy – a między nimi luźno rzucone gmachy i rozla-
złe bloki: są one albo rytmicznie monotonne jak ko-
szary, albo chaotycznie rozproszone²⁴. Jedyne miej-
sca, które funkcjonują jako szczytkowa przestrzeń
publiczna i namiastka forum życia społecznego, to
obszar Complexo Cultural da República – pomię-
dzy Biblioteką Narodową (Biblioteca Nacional de
Brasília, 2008) a Muzeum Narodowym (Museu Na-
cional Honestino Guimarães), a także rozległy plac
przed katedrą.

Obraz miasta silnie definiują albo zdehumani-
zowane, przeskalowane i rozkalibrowane przestrze-
nie otoczone budynkami ministerstw, biurowców
lub hoteli, albo kakofonia przypadkowych struk-
tur bezmyślnie porzucanych, robiących wrażenie
tymczasowości. Brak małej architektury potę-
guje skrajny ascetyzm i surowość urbanistycznego
założenia. Przypadkowość zagospodarowania, prze-
strzenny chaos, wielość nieprzystających form, bez
uwzględnienia kontekstu miejsca i sąsiedztwa, także
groźdzenie drutami kolczastymi wielokilometrowych
osiedli mieszkaniowych, składa się na przerażający
obraz dzisiejszej stolicy Brazylii. Tu, na obrzeżach
najdobitniej widać pokłosie abstrakcyjnej miejskiej
utopii: jak w soczewce kumulują się problemy ano-
nimowości, braku związków sąsiedzkich, segregacji
społecznej, prostackiej architektury, wandalizmu
i zwykłej przestępczości.

Fantastyczną antytezę oryginalnego *Plano Pilo-
to*, nie stanowiącą próby dyskredytowania moder-
nistycznych idei postawił absolwent Wydziału Ar-
chitektury Politechniki Krakowskiej Bartosz Girek.
Jest on autorem pracy dyplomowej pt. BRASÍLIA
– DRUGIE DNO MIASTA, wykonanej pod kie-
runkiem dr hab. inż. arch. Anny Franty, prof. PK
i wyróżnionej w tegorocznej edycji konkursu o Do-
roczną Nagrodę SARP im. Zbyszka Zawistowskie-
go Dyplom Roku 2018. *Drugie Dno Miasta to pro-
jekt na równi traktujący o warstwie przestrzennej,
jak i o warstwie społecznej. (...) To utopijna próba
pogodzenia dwóch sprzecznych interesów – ochro-
ny dziedzictwa naszej kultury (największego pomni-
ka modernizmu) z koniecznością fundamentalnych
zmian przestrzennych w trosce o dobro społeczne*²⁵.
Bartosz Girek stworzył całkowicie nową strukturę
miejską, odtwarzającą układ tradycyjnego miasta,
bez naruszania oryginalnego modernistycznego pla-
nu. Stąd też u podstaw całego projektu leży niezwy-
kły pomysł, aby poddać całe miasto rygorystycz-
nemu podziałowi wertykalnemu, w ramach które-
go istniejąca zabudowa wznosi się od poziomu 0,00

w górę, natomiast każda nowa interwencja „rośnie
w dół” czyli poniżej poziomu terenu. Aby to było
możliwe, cała nowa tkanka jest posadowiona we-
wnątrz ogromnej „wanny” osadzonej 12m. w głąb
ziemi. Stworzenie „dodatkowego piętra” w mieście,
osadzonego w ziemi (nie pod ziemią) niczym kanion
- czyli bez przekrycia - skrzętnie wypełnionego bu-
dynkami²⁶, pozwala uzupełnić wszystkie niedostatki
pierwotnych założeń bez niszczenia oryginalnej
struktury. Nowy ruszt miasta jest strukturą przeciw-
stawną jak i komplementarną względem istniejące-
go planu²⁷.

Trudno nie zauważyć, że Brasília XXI wie-
ku jest pulsującym i dynamicznie rozwijającym
się miastem. Osiedla mieszkaniowe budowane są
przez deweloperów poza Plano Piloto, w znacznej
odległości od centrum miasta. Zabudowa mieszka-
niowa i hybrydowa wprowadzana w odpowiedniej
skali wydają się być udanymi rozwiązaniami. Rząd
federalny wytyczył nowe cele na najbliższe lata, ta-
kie jak poprawa rozwiązań przestrzeni publicznych,
chodników, parkingów, małej architektury i innych
elementów niezbędnych do życia miejskiego. Deba-
ty publiczne dotyczące kolejnych rozwiązań miej-
skich stają się codziennością. Zwraca się uwagę na
potrzebę wyłaniania nowych obiektów oraz całych
obszarów miejskich (na przykład wypełnienie sek-
tora komercyjnego i hotelowego) w konkursach ar-
chitektonicznych²⁸. Konieczny jest również rozwój
transportu zbiorowego, przede wszystkim kolejnych
linii metra. Każdy przystanek generować będzie ko-
lejne miejsca handlu, usług i powstawanie przestrze-
ni publicznych.

Jeśli powstanie spójny plan zarządzania prze-
strzennego, który mógłby ułatwić zrównoważoną
rozbudowę i przyszłe zmiany, wówczas Brasília za-
cznie zmieniać się w piękniejsze, bardziej przyja-
zne mieszkańcom miasto. Jeśli w tym planie uda się
zdefiniować kontekst dziedzictwa UNESCO, zrów-
noważyc znaczenie kulturowe i społeczne z polity-
ką miasta, ustali się planowanie zależnych od siebie
centrum i przedmieść jako jednego podmiotu, wtedy
wprowadzone zostaną odpowiednie relacje pomię-

²⁴ W. Kosiński, *Dobro i piękno...*, s. 12.

²⁵ Fragment opisu autorskiego [w:] ARCH nr 4(48) 2018, s. 45

²⁶ przy dokładnej analizie stanu istniejącego

²⁷ Więcej [w:] Bartosz Girek, *Analiza modernistycznych idei urbanistycznych i ich wpływu na społeczeństwo na przykładzie Brasílii*, opis autorski do projektu Brasília – Drugie Dno Miasta, WA PK 2017, praca dyplomowa wykonana pod kierunkiem dr hab. inż. arch. Anny Franty, prof. PK

²⁸ Danilo Matoso Macedo, Sylvia Fischer, Brasília, *Preservation of a Modernist City* [w:] Conservation Perspectives, The Getty Conservation Institute, 2013, www.getty.edu/conservation/publications_resources/newsletters/28_1/brasilia.html, data dostępu: 15.07.2018



II. 7 Museu Nacional da República, Brasília, 2006, proj. O. Niemeyer; fot. B. Malinowska-Petelenz

III. 7 Museu Nacional da República, Brasília, 2006, design by O. Niemeyer; phot. by B. Malinowska-Petelenz

dzy obszarem Plano Piloto Lucio Costy a okolicznymi obszarami metropolitalnymi²⁹.

Eksperymentalna Brasília miała być skokiem w przyszłość, zdekolizowaną potęgą, realizacją socjalistycznej ideologii, opus magnum Kubitschka i Costy. Bez slumsów i kolonialnej, historyzującej zabudowy. Jednak okazała się miastem/nie-miastem: absurdalnym i martwym, wybudowanym wbrew potrzebom człowieka, przyrodzie i prawom ekonomicznym, zaprzeczeniem archetypu miasta i miejskich wartości. Wojciech Kosiński z jednej strony bezlitośnie ocenia, z drugiej – w poetycki sposób szkicuje portret Brasílii z perspektywy miasta „zba-wionego przez piękno”, zestawiając je ze starożytnym Rzymem, z carskim Petersburgiem i stalinowską Nową Hutą – miastami, których *inwestorzy lub budowniczowie uczynili najpierw dużo zła. Ono jednak z upływem czasu uległo zatarciu i abolicji – gdyż miasta te przede wszystkim ukazały swą wartość poprzez urodę i powab jeden z odpowiedników Witruwiańskiego venustas*³⁰.

Brasílię, na przekór wszystkiemu, uratował Oscar Niemeyer – wielki, genialny artysta, radykalny modernista, który poświęcił całe życie na *wypo-sażenie tego dziwaczного miasta w godne budowle. Pomimo wspomnianych nieludzkich kontekstów, one tylko – jako pojedyncze arcydzieła «meblują» ten pokraczny nieustawny i pretensjonalny pokój, którym jest owo miasto*³¹. Są pojedynczymi klejnotami, jak piękne, abstrakcyjne rzeźby o zaskakującej lekkości i wdzięku, zbiorem elementów – cudownych, artystycznych niespodzianek rzuconych w bezpostaciową, oszałamiającą, retrofuturystyczną i anonimową przestrzeń wykreowaną z perspektywy boskiego oka.

²⁹ R. Banerji, Niemeyer's Brasilia: Does it work as a city?, „BBC World Service Magazine”, 7.12.2012, <http://www.bbc.com/news/magazine-20632277> [dostęp: 25.06.2016].

³⁰ W. Kosiński, *Dobro i piękno...*, op.cit., s. 9

³¹ W. Kosiński, *Dobro i piękno...*, op.cit., s. 12

CITY/NON-CITY. BRASÍLIA

*Architecture causes emotional reactions both in individuals and entire societies. It reflects our vanity and our aspirations, our weaknesses and ambitions. As well as our complexes.*³²

Up to the beginning of the 1950's the processes taking place in Brazil were the result of dynamic and turbulent demographic, social and cultural changes. Brazil, devastated both economically and socially—by the economic crisis that lasted throughout the entirety of the 1930's and the government of the military junta, waited for stabilisation and perceptible progress. It was at that moment that Juscelino Kubitschek de Oliveira appeared, a politician with Czech and Polish roots, the former mayor of Belo Horizonte, who became president in 1956 and who built his election campaign on the motto “Fifty years of progress in five”. According to Kubitschek the construction of Brasilia was meant to be a new opening, a starting point for a programme of the country's modernisation, whose objectives had been enshrined on the Brazilian flag in the form of the famous “Ordem e Progresso”³³. These were clear and inspiring words, particularly during the post-war period, when it appeared that it was possible to create a new, better, completely redefined nation. Kubitschek supported his idea with a wild vision of a flagship project—the construction of a new capital and at the same time of a symbol of decolonisation and of cutting ties with the old Portuguese coast on which the colonisers had founded their urban power. Brasilia's founding myth was carefully exhibited on Juscelino Kubitschek's tomb³⁴, which contains, among other things, the surveying equipment used to delineate the city's limits.

A city sometimes reflects the act of will of the individual who brought it to life³⁵. This is what Alexander the Great had done when he built Alexandria, as did Peter the Great by giving St. Petersburg the name of its saintly patron. And Juscelino Kubitschek, by putting into effect the precepts of the Bra-

zilian constitution, built a new capital and gave it the same name as that of his country.

The bold urban experiment was cast into the middle of the expansive, virgin, undeveloped areas of the interior—terra rosa—on the dry plateau of the Brazilian Highlands, covered in savannah, located at a distance of over a thousand kilometres away from the Atlantic coast and the previous capital³⁶, as well as from all other cities. The utopian plan in the shape of a cross—Plano Piloto—was developed by the Brazilian architect Lúcio Costa. “It is the same crucifix that was on the banners of the ships commanded by Pedro Álvares Cabral³⁷, who is considered the discoverer of Brazil”—poetically wrote Marcin Szoska—the very same man who “planted the first flag on Brazilian soil in the name of Portuguese colonisers. They are also two perpendicularly intersecting axes—like the *cardo* and *decumanus* of Roman cities. Finally, it is the bow and arrow of the Amazon natives”³⁸.

The first builders were paradropped into the area to build an airport³⁹—wrote Przemysław Trzeciak. This was because people, equipment and construction materials were being transported by airplane before the 1200 km of roads connecting Brasilia with Rio and Sao Paulo were built. A gigantic army of workers was mobilised as well—the *candangos*—along with machinery from the entire country, in order to complete the construction of Brasilia before the deadline—the 21st of April 1960.

THE PERFECT CITY?

*Architecture is still about the same things: power, glory, admiration, memory and identity*⁴⁰.

One of the world's most intriguing cities was built. Is it perfect? Surely this is what the functionalists that created it intended by applying the principle of

³² D. Sudjic, *Kompleks gmachu. Architektura władzy*, Kraków 2017, p. 398

³³ „Order and Progress”

³⁴ The tomb is the JK Memorial, which was funded by money donated by Brazilian banks. It was designed by Oscar Niemeyer and opened in 1981. Apart from a tomb it also features the president's library and an auditorium.

³⁵ D. Sudjic, *Język miast*, Kraków, 2016, p. 54

³⁶ Rio de Janeiro, previously Salvador da Bahia

³⁷ The Portuguese sailor Pedro Álvares Cabral reached Brazilian land in 1500. Following Vasco da Gama's trail, sailing from the islands of Capo Verde to the south, he discovered the coast of Brazil, naming the newly discovered land Terra de Vera Cruz. Colonisation of the new land only began in 1539, however.

³⁸ M. Szoska, *Brasilia? Utopia czy koszmar*, ARCH iss. 2(16), 2013, p. 60

³⁹ P. Trzeciak, *Przygody architektury XX wieku*, Warszawa 1974, p. 358

⁴⁰ D. Sudjic, *Kompleks gmachu*, op. cit., p. 398

the extreme reduction of means of expression in its plan, aiming for a sublimation of the impression of cleanness and clarity.

The design of the capital was selected through a competition and covered an area of 5783 km². The participants had 120 days to prepare a proposal of an urban plan (1956/1957), with the city's opening taking place just three years later. From among 27 entries, the jury chose the design of the team headed by Lúcio Costa⁴¹. The winning proposal was deemed by the jury to be the most contemporary and bold—respecting the precepts of the Athens Charter, inspired by the modernist thinking of the greatest architectural stars of the time: Le Corbusier, Wright and Gropius.

Costa's design featured the establishment of a gigantic, multi-lane axis (north-south) with the highest possible vehicular traffic along which government, administrative and public buildings would be located, in addition to a curve intersecting said axis, serviced by local roads connected with urban blocks featuring residential buildings. This spatial layout, so distinct of Brasilia, was enclosed in a square with a surface area of 57 000 m², of which as much as 80 % constituted open spaces, covered in greenery or assigned for recreational purposes⁴². At the back of the residential urban blocks, in the form of seven-kilometres-long wings, there stretched a parallel road that was technical in character, along which there were garages, workshops and warehouses. Residential buildings, simple and elegant, were divided into estates—superquadras—six-storey urban blocks with open ground floors, along with basic services forming a system of neighbourhood units. Each of the urban blocks, which were composed of 11 buildings, was surrounded by well-maintained vegetation. Street traffic was minimised by leaving only a small number of parking places between buildings. The remaining parking spaces were located underground. Vehicular traffic was organised so that roundabouts and safe intersections did not require traffic lights⁴³.

However, *the most important piece of Lúcio Costa's*⁴⁴ puzzle was the Monumental Axis—Eixo Monumental. It was filled in almost entirely by the leading actor of the Brazilian architectural stage—the archmodernist Oscar Niemeyer.

The focal point of this symbolic axis mundi is Three Powers Square. This masterful and compositionally sophisticated project is a clear reference to Piet Mondrian's neoplasticism (in the sense of the contour-line). Mondrian assumed, following in the footsteps of Malewicz and Kandinsky, that a configuration of shapes and colours as their hatches, the distances between them, as well as those between neutral spaces, in addition to their sizes and placement, created a constant emotional value⁴⁵. Costa and Niemeyer created a monumental, breathtaking cult space here: a sort of Brazilian Acropolis. By modelling it after Corbusier's Chandigarh, they elevated it atop an enormous slab of artificial land, and thus ostentatiously and ultimately separating the sphere of power from the sphere of the "subjects"⁴⁶.

A passerby, finding himself within this strange, almost scenographic space, feels like a persona non grata. Despite being in the centre of the city, the gigantic distances, the scale and grandeur of the layout elicit a dominating, almost surreal feeling of loneliness and discomfort. It is a walk across a wasteland. Thousands of cars flow by, but at the same time there can be no other pedestrian in our immediate vicinity for several hours. It is so because Brasilia is a city built for cars.

The main public buildings were placed around this space—impressive sculpture-like buildings: the Parliament (Congresso Nacional do Brasil), the Presidential Palace (Palácio do Planalto) and the Supreme Court (Supremo Tribunal Federal). This gigantic triangle is the compositional foundation around which additional elements of the urban masterwork emerge, including: Museu Histórico de Brasília, Espaço Lúcio Costa with a large model of Brasília, Panteão da Pátria Tancredo Neves, followed by Espaço Israel Pinheiro and Espaço Oscar Niemeyer. This monstrous esplanade, overgrown with buildings of ministries and other government, military and public buildings, whose number exceeds the wildest expectations, is crowned by the Military Cathedral of

⁴¹ The core of Lucio Costa's team consisted of the architects Sergio Rocha, Marcelo, Jose Ricardo Abreu, Luiz Aciola; the engineer Augusto Guimarães Filho, who was chosen to oversee the construction of Plano Piloto, the landscape architect Roberto Burle Max and, first and foremost, Oscar Niemeyer, more on the subject [in:] M. Twardowski, *Brasília – urban and architectural experiment after sixty years*, „Państwo i Społeczeństwo” 2017, Y.17, iss. 1.

⁴² E. Angoneze-Grela, *Percepcja i ocena przestrzeni publicznych, rekreacji i transportu w mieście na przykładzie Rio de Janeiro i Brasílii*, *Architectus* 4(48), 2016, p. 96

⁴³ Więcej [in:] Twardowski M., *Brasília...*, op.cit.

⁴⁴ M. Twardowski, *Z Niemeyerem i cahpiriniq*, *ARCH* iss. 2 (28), 2015, p. 74

⁴⁵ J. Kwiatkowski, *Czy przestrzeń to iluzja opowiadana wrażliwością twórcy? Przyszłość i granice przestrzeni kontekstualnej*, *Czasopismo Techniczne. Architektura* 2010, Y. 107, b. 7-A/2, p. 205

⁴⁶ W. Kosiński, *Mega pionierzy – mega nadzieje, sukcesy i kontrowersje*, „Przestrzeń i Forma” 2010, v. 13, p. 23.

Mary the Queen of Peace (Catedral Militar Rainha da Paz), which was built after the visit of Pope John Paul II. The entirety is complemented by a set of sculptural elements highlighting the axis and which play the role of landmarks, sub-landmarks and accents, which, suspended against the background of the cobalt sky, amplify a feeling of strange excitement, exultation and intimidation.

Urban planning and architecture, like no other form of culture, can glorify the person of a dictator and push an individual into the mass crowd—as Deyan Sudjic wrote in his book „The Edifice Complex”. He wrote that it could be perceived as the first of the most powerful forms of mass communication that is still around. This is why it flourished under so many autocratic regimes and spoke so strongly to powerful individuals who had wanted to leave their mark on the world. According to him, its impact was both intellectual and physical⁴⁷. It can be said of the fascinating and stifling, almost futuristic Eixo Monumental that it is a „*mask, which fictional power puts on to appear indestructible*”. Indeed, all political absolutisms geometrize and structure the urban scenography by introducing grand monumental axes. Eixo Monumental ends in a monument to Juscelino Kubitschek, with the figure, in a pompous gesture of a raised hand, pointing the way to Three Powers Square. This form and gesture are a manifestation of the act of creating a new identity for the South American city.

BRASILIA TODAY

After sixty years since its founding, Brasilia has received another analysis of its urban layout. This time, it is an analysis that takes into consideration the so-called human factor. Unequal use of space was observed: by day, the spaces between the urban blocks became empty, while the spaces around government and office buildings teemed with life. During bank holidays there was only the wind howling between these buildings, while life returned to the urban blocks. Hence, attempts are currently being made to adapt the functional layout to the characteristics and needs of the contemporary resident of the city. Hybrid buildings, with mutually overlapping functions, are being built, as well as interchangeable and unobvious ones. Cafes and restaurants appear. Green spaces between urban blocks appear as well. This causes the “usability” of spaces, that are starting to answer to the varied and needs—which are

not as categorised as before—of current residents, to increase.

This process is long-term and significant changes will be observable only after around a dozen years have passed. However, more and more interesting buildings are being built, buildings that were not designed solely by Oscar Niemeyer (although his sizable company is still finishing designs of government and office buildings even after his death), and which can become the hallmark of a Brasilia of the future.

In 1987 Brasilia was placed on the UNESCO World Heritage Sites List as a still incomplete complex of buildings. The International Council on Monuments and Sites demanded the drafting of additional regulations ensuring the preservation of the urban spaces designed by Costa and Niemeyer.

Unfortunately, in 1992 the federal government adopted an act approving the building up of the Monumental Axis and infilling the original Plano Piloto⁴⁸. This resolution resulted in a chaotic expansion of the city to the east of the wings. Even Niemeyer could not resist the temptation of necessary additions. Many of the government buildings designed by him were built on the edges of the “wings”. Fortunately, however, efforts have been made to draft a plan of the protection of this heritage in recent years. Brasilia entered the twenty-first century with the proper legal solutions that preserve the idea of Costa’s design.

We are thus seeing the construction of additional modern buildings filling up the empty plots along the residential wings. Their function is not necessarily residential. Thanks to them the spaces are equally used throughout the working weeks and on bank holidays. There is also an observable trend of combining solutions that are traditional and distinct for areas of the native Amazon with the latest elements of global architecture.

One of the more interesting ones is the Sebrae DF, Brasilia office building (designed by Alvaro Puntoni, Luciano Margotto, João Sodré, Jonathan Davies, 2010). Solutions used by Amazonian peoples were introduced into the building, for instance the placement of the building on columns and setting the gable walls above the ground floors. This is where a large dark blue reflective pool was placed, with reflections of greenery on the concrete floor creating extraordinary visual effects. An open pa-

⁴⁷ D. Sudjic, *Kompleks gmachu*, op.cit., p. 396

⁴⁸ Danilo Matoso Macedo, Sylvia Ficher, Brasilia, *Preservation of a Modernist City* [in:] Conservation Perspectives, The Getty Conservation Institute, 2013, www.getty.edu/conservation/publications_resources/newsletters/28_1/brasilia.html, retrieved on: 15.07.2018

tio was created in the centre, surrounded by a “geometric river”, running through the open level of the ground floor.

In the patio we can get the feeling of being in the middle of a village in the Amazon rainforest. A place for lecture spaces, the external parts of a library and cafeterias were placed on the external square. All of this is surrounded by water and greenery, which lead straight to the patio from around the building. In turn, the office floor that surrounds it becomes a space that combines the intimacy of the patio, the neighbouring lake and the city that spreads around it. Flexibly designed, open, single-storey office spaces make it possible to freely arrange partition walls and the functional layout.

The remaining storeys were taken up by the underground parking facility, administrative spaces, as well as boardrooms⁴⁹. The elevators and stairwells were placed so that some of the offices feature independent access, as well as for there to be a simple way to get to the auditorium, library and cafeteria from various places inside the building. However, the person that travels through the building is always in contact with the patio, the pool and the greenery.

References were made to local construction traditions, in combination with modern architecture, resulting in an original and functional architectural expression. There thus appears an extraordinary combination of elements: concrete (walls and floor slabs), steel *brise soleils*, a geometric river made out of blue tiles, a structure of columns and spaces that invite us to come inside, greenery, the patio, views of the city and the lake directly drawing on the culture of the life and solutions of the native residents of Brazil. In addition to successful functional and formal solutions⁵⁰.

Another interesting solution is the FHE Headquarters, Poupex building (designed by MGS—Macedo, Gomes & Sobreira + Associados, 2009). The owner of the Poupex building is the housing foundation of the Brazilian Army and its design was selected through an architectural competition. The conceptual design of the building is based on the principles of this institution: reliability, accessibility and transparency⁵¹. Water was used to arrange space

here as well, with the designers referring to solutions used by the native residents of the Amazon in order to highlight the modernist facades that look as if they came from under Niemeyer’s hand.

The building is composed of two intersecting blocks—a cuboid and a flattened tube. The facade of the cuboid, with glazed surfaces inside, is clad with orange ceramic tiles from the outside. It is partially perforated so that light can enter its interior. The facade of the tube was made out of decorative concrete. The common space is a large atrium. It is illuminated with dispersed light, while the overhanging ground floor supported by columns also causes it to be naturally ventilated, which makes this spaces particularly friendly during hot days.

Pools of water encroach from the outside into the interior, penetrating the columns supporting the upper storeys. The building is located, on the one hand, on the border with green areas, while on the other it is open towards the Military Church of St. Francis of Assisi (design by Milton Ramos) and the nearby Crystal Park (design by Roberto Burle Marx).

Original Brasilia is a new city, a city without tradition. The efforts of contemporary architects clearly refer to its primal heritage and perhaps this is where contemporary Brasilia’s potential lies.

CHAOS AND BEAUTY. CONCLUSION.

*Beautiful buildings do not necessarily create a beautiful city*⁵².

Experiments have always accompanied architecture. They were usually spectacular, particularly those concerning settlement and functional models. When recreated on a real-world scale, they were usually in for a painful reality check. British prototypes of garden cities, Chandigarh, even the Renaissance Palmanova never became magnets for potential residents, while innovative residential estates subverting the principles of traditional zoning and ownership currently attract only architects and architecture students at most. Even the Unite d’Habitation in Marseilles, which fascinates us in terms of knowledge, is not a particularly good place to live in, even as one-night-stay educational hotel⁵³.

Experimental Brasilia, built in *cruda radice*, is a phenomenal realisation of the notion of the 1950’s

⁴⁹ SEBRAE – Brasilia [in:] conursosdeprojeto.org, 3.06.2011, <https://conursosdeprojeto.org/2011/06/03/sebrae-df/>, (retrieved on: 12.01.2018)

⁵⁰ Tais Mello, *Chão livre* [in:] Galeria da Arquitetura, www.galeriadaarquitetura.com.br/projeto/grupos_p/sede-do-sebrae-nacional-de-brasilia/1374, (retrieved on: 12.01.2018)

⁵¹ Gica Fernandes, *Sede da FHE / MGS - Macedo, Gomes & Sobreira + Associados* [in:] Arch Daily, www.archdaily.com.br/br/01-6186/sede-da-fhe-mgs-macedo-gomes-e-so

breira-mais-associados, (retrieved on: 12.01.2018)

⁵² W. Kosiński, *Dobro i piękno – miejsca przyjazne człowiekowi w miastach modernistycznych: idee, projekty, realizacje*, „Przestrzeń i Forma” 2013, iss. 19 p. 60

⁵³ J. Słyk, *Architektura eksperymentalna?* [in:] RZUT „Eksperyment”, (1) 2014, p.5

and 1960's vision of civilisational future. It is also a realisation of utopian fantasies without taking into consideration actual conditions and the needs of users who suddenly had to adjust their lives to the conditions within the city, instead of having it shaped in accordance with their needs. The intent of the new government was innovation and independence, to which ideas of modernism, forcefully implemented on South American soil, were conducive to—a modernism that prided itself on a tradition of rebelliousness and an express rejection of the past.

When driving along suburban areas today, in the satellite district of Taguatinga, we can observe the distinct low-density chaotic built-up areas located along the belt of the broad transit road. The *candangos*—the cheap labour force that erected the new capital through their heroic efforts, had lived in temporary camps around a colossal construction site for several years. The makeshift nature of such a placement that stretched over time, as well as a sort of abandonment that the workers suffered after completing their work on the greatest construction project in the history of Brazil, generated a growth of spontaneous, primitive built-up areas—on the edges of the city. The designers of Brasilia proposed residential buildings adapted to the standards of the middle class, without a place for people with low income. This laid bare the drastically visible differences between the space for the government—prestigious and affluent—and the space for the people—poor and substandard. Through its completely enclosed and complete urban layout of Plano Piloto, which prevented the expansion of the city, chaotic, unplanned satellite localities started to spring up, without anyone's official approval. The modernist miracle was unable to keep up with construction, so the suburbs quickly devolved into slums ruled by gangs. An entity was created, as if a malicious joke about the history of human ambitions of taking control over the future, an entity that, ironically, grew around a perfectly planned modernist city⁵⁴.

The architecture that Brasilia is so famous for, including its fantastic Plano Piloto, is but a small part of the entire city, most of which is defined by functionalism in its purest form. The entire entertainment and cultural life, etc. is focused around shopping centres, which have indeed been excellently absorbed by the urban plan, but do not constitute sufficient cause for seeing such spaces as urban. The bold, avant-garde architecture has turned out to be an

insufficient remedy for crime and pathology, while the new space forced the abandonment of the previous model of social life. A death of the street took place here, there are no squares, there is a lack of the most important components of urban structure. The excess of space, light and air killed the basic building blocks of the essence of urbanity—public spaces, which are places for meetings, exchange and communication. The effect of this process is social ruin and degeneration, hampering the development of genuine interpersonal relations.

The absurd, off-the-scale transport network, the immense distances that need to be travelled, the inhuman scale of the blocks—as Wojciech Kosiński harshly enumerates—constitute neither «street architecture»—*as there are no streets, only distant roads—nor an «architecture of the city», for there is no actual city to speak of. There are the roads—with loosely cast buildings and sprawling blocks: they are either rhythmically monotonous, like barracks, or chaotically dispersed*⁵⁵. The only place that functions as a vestigial public space and a makeshift replacement of a form of social life is the area of the Complexo Cultural da República—located between the National Library (Biblioteca Nacional de Brasília, 2008) and the National Museum (Museu Nacional Honestino Guimarães), as well as the expansive square in front of the cathedral.

The image of the city is strongly defined by either dehumanised, off-the-scale and uncalibrated spaces surrounded by buildings of the various ministries, office buildings or hotels, or a cacophony of random structures that are thoughtlessly placed about, creating an impression of being temporary. The lack of street furniture intensifies the extreme asceticism and austerity of the urban layout. The randomness of development, spatial chaos, the multitude of non-matching forms, without taking into consideration the context of the place and its surroundings, in addition to the fencing off of multiple-square-kilometre housing estates with razor wire—all of this forms a frightening image of Brasilia's contemporary capital. Here, on the outskirts, the effects of the abstract urban utopia can be seen the most clearly: the problems of anonymity, the lack of neighbourly ties, social segregation, vulgar architecture, vandalism and common crime come into focus as if in a lens.

A fantastic antithesis of the original Plano Piloto, one that does not constitute an attempt at discrediting its modernist ideas, was formulated by a graduate of the Faculty of Architecture of the Cracow

⁵⁴ J. Pietrzak, *Lekeje Brasília*, <https://jaroslawpietrzak.com/2017/01/16/brasilia-brazylia-oscar-niemeyer-lucio-costa-roberto-burle-marx/>; retrieved on:

⁵⁵ W. Kosiński, *Dobro i piękno...*, p. 12.

University of Technology, Bartosz Girek. He is the author of the diploma project entitled BRASILIA—DRUGIE DNO MIASTA (entitled Brasilia—Below the City in English), developed under the supervision of dr hab. inż. arch. Anna Franta, prof. PK, and which received an honourable mention in this year's edition of the Zbyszek Zawistowski Diploma of the Year Yearly Award of the SARP 2018. Below the City is a project that equally discusses the spatial and social layer. (...) It is a utopian attempt at reconciling two mutually opposing interests—the protection of the heritage of our culture (the largest monument to modernism) and the necessity of making fundamental spatial changes out of a care for the good of society⁵⁶. Bartosz Girek created a completely new urban structure, recreating the layout of a traditional city without disturbing the original modernist plan. This is why the extraordinary idea that formed the basis of the project was to have the city undergo a rigorous vertical division, that called for the existing buildings to start at level 0,00 and go upwards, while every new intervention was to “grow downwards”, below ground level. In order for this to become possible, the entirety of the new urban tissue was founded inside an immense “tub” located 12 metres below the current ground level. Creating “an additional storey” within the city, one placed within the earth (not underneath it) as if a canyon – without a covering – effectively filled in with buildings⁵⁷, made it possible to address all of the lacks of the original layouts without damaging the original structure. The new grid of the city is a structure that is both complementary and a counter to the existing plan⁵⁸.

It is not difficult to notice that twenty-first-century Brasilia is a pulsating and dynamically developing city. Housing developments are built by developers outside of Plano Piloto, a considerable distance away from the city centre. Residential and hybrid buildings, introduced at an appropriate scale, appear to be successful solutions. The federal government has formulated new goals for the coming years, such as an improvement of the solutions concerning public spaces, sidewalks, parking facilities, street furniture and other elements necessary for urban life. Public debates about additional urban solutions are becoming commonplace. Attention is being paid to the need for new buildings and entire urban areas to

be selected through architectural competitions (e.g. the filling in of the commercial and hotel sector)⁵⁹. The development of public transport is also necessary, primarily in terms of adding additional metropolitan railway lines. Each stop will generate additional spots for retail and service buildings, as well as the emergence of public spaces.

Should a cohesive spatial management plan be developed, one that would make sustainable expansion and future changes easier, Brasilia would start to change into a more beautiful place that is friendlier to its residents. If the context of UNESCO heritage can be successfully defined in this plan, along with balancing its cultural and social significance with the city's policy and the planning of the interdependent downtown and suburban areas as a single entity, then appropriate relationships between the Plano Piloto area by Lucio Costa and the surrounding metropolitan areas will be established⁶⁰.

Experimental Brasilia was meant to be a leap into the future, a decolonised power, the implementation of socialist ideology, an opus magnum by Kubitschek and Costa. Without slums and colonial, historicising buildings. However, it turned out to be a city/non-city: absurd and lifeless, built in opposition to man's needs, to nature and the laws of the economy, an antithesis of the archetype of the city and urban values. Wojciech Kosiński on the one hand mercilessly judges, while on the other—poetically sketches a portrait of Brasilia from the perspective of a city “redeemed by beauty”, by comparing it to ancient Rome, the Petersburg of the tsars and Stalinist Nowa Huta—cities in which developers or buildings first caused much evil. However, as time went by, it became erased and was abolished—for these cities have shown their value primarily through beauty and charm, one of the counterparts of the Vitruvian *venustas*⁶¹.

Brasilia has, against all odds, been saved by Oscar Niemeyer—a great, ingenious artist, a radical modernist who devoted his entire life to equipping this weird city with worthy buildings. Despite the aforementioned inhuman contexts, only they—as individual masterpieces—furnish this freakish, un-

⁵⁶ Fragment opisu autorskiego [in:] ARCH iss. 4(48) 2018, p. 45 along with a precise analysis of the existing state

⁵⁷ Więcej [w:] Bartosz Girek, *Analiza modernistycznych idei urbanistycznych i ich wpływu na społeczeństwo na przykładzie Brasilii, opis autorski do projektu Brasilia – Drugie Dno Miasta*, WA PK 2017, Master's project under the supervision of dr hab. inż. arch. Anna Franta, prof. PK

⁵⁹ Danilo Matoso Macedo, Sylvia Ficher, Brasilia, Preservation of a Modernist City [in:] Conservation Perspectives, The Getty Conservation Institute, 2013, www.getty.edu/conservation/publications_resources/newsletters/28_1/brasilia.html, retrieved on: 15.07.2018

⁶⁰ R. Banerji, Niemeyer's Brasilia: Does it work as a city?, „BBC World Service Magazine”, 7.12.2012, <http://www.bbc.com/news/magazine-20632277> [retrieved on: 25.06.2016].

⁶¹ W. Kosiński, *Dobro i piękno...*, op.cit., p. 9

arrangable and pretentious room that is this city⁶². They are individual jewels, akin to beautiful, abstract sculptures of surprising lightness and grace, a set of elements—wonderful artistic surprises cast into the formless, bewildering, retrofuturist and anonymous space created from the perspective of a divine eye.

REFERENCES

- Angoneze-Grela E., Percepcja i ocena przestrzeni publicznych, rekreacji i transportu w mieście na przykładzie Rio de Janeiro i Brasílii, *Architectus* 4(48), 2016, p. 96
- Brazil's modern architecture, ed. E. Andreoli, A. Forty, Phaidon Press, London–New York 2004
- Dyplom roku 2018. Doroczna nagroda im. Zbyszka Zawistowskiego, *ARCH* iss. 4(48) 2018
- Girek B., Analiza modernistycznych idei urbanistycznych i ich wpływu na społeczeństwo na przykładzie Brasílii, opis autorski do projektu Brasília – Drugie Dno Miasta, FoA CUT 2017, Master's project developed under the supervision of dr hab. inż. arch. Anna Franta, prof. PK
- Graham W., Miasta wyśnione, trans. A. Sak, *Karakter*, Kraków 2016.
- Kosiński W., Dobro i piękno – miejsca przyjazne człowiekowi w miastach modernistycznych: idee, projekty, realizacje, „Przestrzeń i Forma” 2013, iss. 19.
- Kosiński W., Mega pionierzy – mega nadzieje, sukcesy i kontrowersje, „Przestrzeń i Forma” 2010, iss. 13.
- Kwiatkowski J., Czy przestrzeń to iluzja opowiadana wrażliwością twórcy? Przyszłość i granice przestrzeni kontekstualnej, *Czasopismo Techniczne. Architektura* 2010, Y. 107, b. 7-A/2.
- Malinowska-Petelenz B., Dziedzictwo modernizmu. W poszukiwaniu lokalnej tożsamości, [in:] *Brazylia: potencjał* (ed. M. Jagiełło-Kowalczyk), Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2018
- Oscar Niemeyer: Life and genius, red. Fundação Oscar Niemeyer, L. Finotti, C.E. Comas, Productora Brasileira de Arte Cultura, 2017.
- Słyk J., Architektura eksperymentalna? [in:] *RZUT „Eksperyment”*, (1) 2014
- Sudjic D., *Język miast*, Kraków 2017.
- Sudjic D., *Kompleks gmachu*. Architektura władzy, Warszawa 2015.
- Szoska M., Brasília? Utopia czy koszmar, „*ARCH*” 2013, iss. 2(16).
- Trzeciak P., *Przygody architektury XX wieku*, Warszawa 1974.
- Twardowski M., Brasília – urban and architectural experiment after sixty years, „*Państwo i Społeczeństwo*” 2017, Y.17, iss. 1.
- Twardowski M., Z Niemeyerem i Cahpirinią, *ARCH* nr2 (28), 2015.

ONLINE SOURCES:

- Banerji R., Niemeyer's Brasilia: Does it work as a city?, „*BBC World Service Magazine*”, 7.12.2012, <http://www.bbc.com/news/magazine-20632277>; retrieved on: 25.06.2016.
- Gica Fernandes, Sede da FHE / MGS - Macedo, Gomes & Sobreira + Associados [in:] *Arch Daily*, www.archdaily.com.br/br/01-6186/sede-da-fhe-mgs-macedo-gomes-e-sobreira-mais-associados; retrieved on: 12.01.2018
- Macedo D. M., Ficher S., Brasilia, Preservation of a Modernist City [in:] *Conservation Perspectives*, The Getty Conservation Institute, 2013, www.getty.edu/conservation/publications_resources/newsletters/28_1/brasilia.html; retrieved on: 15.07.2018
- Pietrzak J., Lekcje Brasílii, <https://jaroslawpietrzak.com/2017/01/16/brasilia-brazylia-oscar-niemeyer-lucio-costa-roberto-burle-marx/>; retrieved on: 12.07.2018
- SEBRAE – Brasília [in:] concursosdeprojeto.org, 3.06.2011, <https://concursosdeprojeto.org/2011/06/03/sebrae-df/>; retrieved on: 12.01.2018
- Tais Mello, Chão livre [in:] *Galeria da Arquitetura*, www.galeriadaarquitetura.com.br/projeto/gruposp/_sede-do-sebrae-nacional-de-brasilia/1374; retrieved on: 12.01.2018

⁶² W. Kosiński, *Dobro i piękno...*, op.cit., p. 12